

PROTOKÓŁ Nr 17/13
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej
z dnia 19 marca 2013r.

W posiedzeniu komisji udział wzięli:

1. Radni w liczbie 4 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Agnieszka Ludwig – Dyrektor MOPS.
4. Pan Marek Węgrzynowicz – Dyrektor PUP.

Nieobecni radni:

1. Pani Anna Kustra - Grabowska – usprawiedliwiona.
2. Pan Elżbieta Uchnast – usprawiedliwiony.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualna tendencja tego zjawiska.
4. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski. Przywitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Przewodniczący komisji poprosił o jego przegłosowanie.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku posiedzenia. W głosowaniu wzięło udział 4 radnych. Przy 4 głosach za, porządek został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Przewodniczący komisji poddał pod głosowanie protokół z ostatniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Protokół przy 4 głosach za, został przyjęty – jednogłośnie.

Do punktu 3.

Informacja na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualna tendencja tego zjawiska.

Przewodniczący komisji przywitał dyrektora PUP pana Marka Węgrzynowicza i poprosił go o przedstawienie informacji o skali bezrobocia w powiecie myszkowskim oraz aktualnej tendencji tego zjawiska.

Pan Marek Węgrzynowicz przedstawił dane PUP (informacja stanowi załącznik do protokołu).

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że zastanawia ją temat osób bez kwalifikacji zawodowych. Zapytała o przedział wiekowy młodzieży bez kwalifikacji po szkole średniej, czy osoby powyżej 50 lat.

Radna Jadwiga Nowak dodała, że są to osoby np. po liceum, które nie mają zawodu.

Radna Elżbieta Kościow zauważyła, że znowu kłania się temat szkół zawodowych przysposabiających do zawodu. Jest to temat bardzo istotny, ponieważ należałoby przeprowadzić rozmowy z dyrektorami.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że to jest problem bardzo złożony. Wiąże się to ze zmianą pewnej mentalności, sposobu myślenia. Powiedział, że często zauważa podejście ludzi do pracy polegające na tym, że nie przyjmują proponowanej pracy w sąsiedniej gminie na pokrewnym stanowisku. Dodał, że to stanowi największy problem. Jego zdaniem, jeśli chodzi o szkoły zawodowe, powinno się zmienić podejście rodziców.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że faktycznie kiedyś było większe zapotrzebowanie na określone zawody, kiedy istniały zakłady pracy na terenie Myszkowa. Zaproponowała utworzenie pojedynczej klasy w zespołach szkół. Jej zdaniem nie wszystkie dzieci nadają się do liceum. Bezrobocie dotyka młodzież bez względu na wyuczony zawód, czy wykształcenie.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że jeżeli ktoś jest fachowcem w swojej dziedzinie, to znajdzie sobie pracę. Czasami osoby dobrze wykształcone mają problemy ze znalezieniem pracy.

Radna Jadwiga Nowak powiedziała, że na jednym ze spotkań z pracodawcami w PUP, wyrażali oni swoje opinie, żeby osoby po gimnazjum, liceum szkolić w konkretnych zawodach, ślusarza, tokarza i innych. Podkreśliła, że jest to problem ogólnopolski.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski zapytał dyrektora PUP, czy nie widzi nowych zagrożeń w związku z projektami uchwał ustawodawstwa o ozusowaniu umów o dzieło i umów zlecenie.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że trudno powiedzieć, co będzie. Być może powiększy to szarą strefę.

Przewodniczący komisji powiedział, że jest czuje się zobowiązany w imieniu radnych podpowiedzieć dyrektorowi PUP, żeby wysłać pismo do Urzędu Marszałkowskiego. Pismo mogłoby zawierać spostrzeżenie, że dyrektor PUP widzi zagrożenie w tym projekcie ustawy. Myszków nie jest potentatem, opiera się na działalności małych i średnich przedsiębiorstwach, gdzie umowy o pracę były w większości formą zatrudnienia. Zdaniem przewodniczącego komisji wprowadzenie składek od umów zlecenie i umów o dzieło będzie katastrofą, nowy projekt ustawy przysporzy więcej bezrobocia.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że w dniach 8-10 kwietnia będzie na Konwencji Dyrektorów PUP województwa dolnośląskiego, śląskiego i opolskiego, wówczas mają być poruszane tematy związane z projektem nowej ustawy oraz reformie Powiatowych Urzędów Pracy. Zdaniem dyrektora PUP prawdopodobnie przeważą model niemiecki urzędu, który będzie polegał min. na tym, że dotychczasowy PUP będzie stanowiło jądro, a część zadań zostanie przerzuconych na Agencję Zatrudnienia. Model niemiecki mówi też o tym, że zwiększa ilość pracowników, a zmniejsza się liczba urzędów pracy. Dodał, że nie wiadomo, czy pójdzie to wszystko w tym kierunku, są różne stanowiska odnośnie przyszłości PUP. Zadeklarował, że poruszy na Konwencji Dyrektorów PUP temat wprowadzenia składek ZUS od umów zlecenie i umów o dzieło.

Przewodniczący komisji zapytał dyrektora PUP, czy upatruje się ewentualnego zatrudnienia bezrobotnych w związku z wejściem w życie od 1 lipca br. ustawy śmieciowej. Ustawa śmieciowa zobowiązuje do zaoferowania lepszej tzn. poszerzonej usługi. Zaproponował, aby PUP porozumiał się np. z firmą Saniko odnośnie zatrudnienia nowych osób. Proces ten nie byłby z dnia na dzień. Zapytał, czy już nie szukać rozwiązań dla bezrobotnych, żeby unieść sytuację od 1 lipca br.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że w przyszłości może być tak, że przetargi będą wygrywać najwięksi potentaci.

Przewodniczący komisji zwrócił się do Burmistrza, co myśli na temat poprowadzenia rozmów z dyrekcją Saniko na temat poszerzenia oferty o rozdrabnianie elementów biodegradalnych, żeby w ogłoszonym przetargu nie zwiększać wartości tej spółki.

Pan burmistrz powiedział, jeśli chodzi o Saniko, zmieniły się struktury, mentalność prorynkowa. Żeby zrobić progres w tej spółce, to zależy od kapitału. Podmioty prywatne, które taki kapitał posiadają, nie są zainteresowane wejściem kapitałowym. Powiedział, że chciałby z radnymi ustalić priorytety, czy gmina chce się promować, czy szukać podstaw wspierania elementów rynkowych, które mogą tworzyć miejsca pracy. Osobiście wybrałby drugi wariant. Dodał, że prezes Saniko na najbliższym posiedzeniu komisji powie o swoich planach. Saniko próbuje się odnaleźć na tym rynku i szuka partnerów biznesowych, rozstrzygnie o tym przetarg. Cały czas gmina prowadzi rozmowy w sprawie inwestycji w Myszkowie, które nie wiadomo czy mają sens, skoro Papiernia planuje budowę dużej biogazowni. Najlepiej byłoby zainteresować jakiś podmiot prywatny wejściem kapitału do Saniko. Mentalność ludzi, którzy pracowali tam od 2003r., nie mając instrumentów, którymi ktoś zmuszałby ich do efektywności działania. Nie było systemu kontroli, majątek się rozchodził między palcami. Odbyło się to kosztem ludzkim, spółka, która liczyła osiemdziesiąt osób, teraz liczy niespełna trzydzieści osób. Podkreślił, że kwestie społeczne nie idą w parze z kwestiami ekonomicznymi.

Przewodniczący komisji poruszył temat czynnika ludzkiego odgrywającego rolę w procesie technologicznym odnośnie segregacji śmieci na terenie Saniko.

Pan burmistrz powiedział, że na pewne rzeczy gmina musi mieć zgodę, warunki posadowienia rodzaju działalności w określonym miejscu miasta. Za kadencji Burmistrza Romaniuka na początku kadencji była planowana taka inwestycja, która polegałaby na ustawieniu sita, które dokonywałoby wstępną selekcji odpadów. Tym przedsięwzięciem była zainteresowana firma SITA, która chciała wejść z kapitałem do spółki. Saniko miałoby silnego partnera, który ma bardzo dobrą pozycję na rynku. Dodał, że nie jest pewien, czy jest miejsce na inne segregowanie odpadów, inne niż te, które robią mieszkańcy w swoich domach, skoro w okolicy jest nadpodaż tego typu instalacji. Trzeba będzie je likwidować. Nowa ustawa spowodowała, że jednym z celów jest zmniejszenie liczby wysypisk. Powiedział, że po to robi się instalacje regionalne, żeby były one duże, profesjonalne, żeby korzystały z korzyści skali oraz żeby było ich mniej. Wiele podmiotów prywatnych, które robiły te sita, przekodowywały odpad. Polegało to na tym, że wywożono odpad zmieszany, poprzez jego wstępną selekcję, składowano coś, co nie powinno być składowane, zarabiając na tym duże pieniądze. Teraz ustawa to ukróca. Ustawa reguluje szereg innych rzeczy, gdzie jest ryzyko monopolizacji, nie oddziela się rynku wywozowego od składowania odpadów. Zanim ustawa śmieciowa zbliży się do modelu austriackiego będzie długo ewaluować. Dodał,

że teraz został zgłoszony wniosek o nowelizację ustawy śmieciowej odnośnie zapisów ulg dla rodzin wielodzietnych. Gmina ma na to przygotowany pomysł.

Radna Mirosława Picheta poprosiła dyrektora PUP o wyjaśnienie kwestii dotyczącej dobrowolnej rezygnacji ze statusu bezrobotnego.

Pan Marek Węgrzynowicz odpowiedział, że osoby, które zostały wyrejestrowane nie chcą być zarejestrowane w PUP.

Radna Jadwiga Nowak powiedziała, że najczęściej są to osoby, które wyjeżdżają za granicę.

Przewodniczący komisji zapytał, czy na przyszły rok będzie szansa pozyskania nowych miejsc pracy w związku z projektem uchwały dotyczącej służby zdrowia. Będą wprowadzane recepty, e-historia choroby. Dodał, że rynek medyczny jest określony, średnia wieku lekarza wynosi ponad 50 lat. Zaproponował przygotowanie wąskiego programu kształcenia na sekretarki medyczne. Jego zdaniem będzie duże zapotrzebowanie na ten zawód w 2015r. Dodał, że gmina powinna mieć takich specjalistów, żeby nie wyciągać ręki do innych powiatów.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że to jest słuszna uwaga oraz zostanie to wzięte pod uwagę. Odniósł się do szkoleń, że PUP organizuje szkolenia, po których jest duże prawdopodobieństwo podjęcia pracy. Jego zdaniem, jeżeli jest taka potrzeba, to PUP będzie musiał się tym zainteresować.

Przewodniczący komisji przyznał, że nie wypowiada się za wszystkich lekarzy. Globalnie wydaje mu się, że będzie to poszukiwany zawód. Powiedział, że wydaje mu się, że ten pogląd jest słuszny. Powiedział, że przyjrzał się pomysłowi, który był realizowany w Zawierciu przez PUP oraz MOPS. Obie instytucje zorganizowały kursy dla malarzy, posadzkarzy itd. Pomysł polegał na tym, że młodzież doskonaliła się w określonym zawodzie poprzez remont budynku MOPS.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że PUP w Myszkowie też to robi, wiele instytucji korzysta z takich form pomocy.

Przewodniczący komisji przypomniał temat staży oraz zasugerował prowadzenie rekrutacji nie tylko wśród pracodawców, ale wśród uczniów. Powiedział, że chodzi przede wszystkim o to, żeby uczniowie sprościli wymogom stawianym przez uczącego np. odnośnie punktualności.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że jak najbardziej PUP stara się pomagać sektorowi publicznemu i prywatnemu. Podkreślił, że w rzeczywistości jest dużo większe zainteresowanie stażami niż środków. Z punktu widzenia dyrektora PUP staże powinny zostać ograniczone lub organizowane tam, gdzie jest zapewnione zatrudnienie. Pracodawcy nie wywiązują się z tego.

Radna Jadwiga Nowak zwróciła uwagę na ogromny problem braku pracodawców. Dodała, że PUP jest skuteczny dopiero, gdy w realizowanych projektach są pracodawcy. Gmina powinna dążyć do tego, żeby przyciągać jak najwięcej przedsiębiorców. Zaproponowała, aby poprzez Wydział Promocji Miasta zachęcać przedsiębiorców do tworzenia miejsc pracy. Jej zdaniem strefa ekonomiczna powinna pomóc.

Przewodniczący komisji powiedział, że gmina powinna zachęcać finansowo pracodawców. Jego zdaniem nie pomaga się małym i średnim przedsiębiorcom, raczej utrudnia się pracę.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że w rozmowach z ewentualnymi pracodawcami okazuje się, że na minus wpływa lokalizacja Myszkowa. Podał przykład firmy Elektrolux, która miała być w Myszkowie, ale jest w innym miejscu ze względu na dobre połączenie. Warunkiem wpływającym na korzyść tego terenu jest tania siła robocza.

Przewodniczący komisji zasugerował zahamowanie tendencji zwyżkowej stopy bezrobocia w Myszkowie. Stwierdził, że gmina powinna pomagać swoim przedsiębiorcom.

Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że prawdą jest, że w tym roku bezrobocie wzrosło, w porównaniu do innych powiatów, gdzie ten poziom wzrasta, w Myszkowie utrzymuje się na podobnym poziomie.

Przewodniczący komisji powiedział, że życzyłby, żeby na przyszłorocznym spotkaniu powiedzieć sobie, że stopa bezrobocia nie wzrasta.

Radna Elżbieta Kościow zwróciła się do pana burmistrza, czy gmina może obwarować przetarg na etapie umowy z przedsiębiorcą, że zatrudni jednego bezrobotnego.

Pan burmistrz powiedział, że są to niezwykle ryzykowne klauzule socjalne w prawie zamówień publicznych, które dotyczą głównie osób niepełnosprawnych. Zamawiający musi wykazać związek przyczynowo - skutkowy, trzeba wykazać, że w tych klauzulach nie ubezpieczalnia pracownika. Trzeba się zastanowić, co gmina chce osiągnąć w wyniku przetargu, jak najlepszą jakość i adaptację ustawy śmieciowej dla społeczeństwa.

Radna Mirosława Picheta zapytała o termin przetargu na śmieci.

Pan burmistrz powiedział, że firma musi zostać wybrana przed 1 lipca br.

Przewodniczący komisji zapytał, co będzie, jeśli przetarg wygra spółka Saniko.

Pan burmistrz odpowiedział, że spółka Saniko do przetargu nie przystąpi. Gdyby się okazało, że przetarg będzie szacowany na 8 mln zł, to złożenie wadium przedmiotu zabezpieczenia należytego wykonania umowy w ramach tego przetargu, spółki Saniko nie będzie na to stać. Saniko prowadzi już rozmowy, żeby wejść do przetargu wspólnie z konsorcjum. O wygranej w przetargu zdecyduje cena i warunki przetargu. Bardzo ogromne znaczenie będzie miało jak ta mocniejsza firma wykorzysta znajomość lokalnego rynku przez Saniko. Mają pewną wartość dodaną.

Radna Mirosława Picheta zwróciła się do dyrektora PUP o środki w 2013r. przeznaczone na działalność gospodarczą. Pan Marek Węgrzynowicz powiedział, że wydaje mu się, że PUP ma na tyle środków, żeby pieniądze trafiły do wszystkich osób spełniających wymagane kryteria.

Przewodniczący komisji wobec wyczerpania pytań, zamknął dyskusję.

Do punktu 4.

Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny.

Przewodniczący komisji przywitał dyrektor MOPS panią Agnieszkę Ludwig i poprosił ją o przedstawienie informacji nt. zakresu wspierania rodziny.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że jest to nowy przepis, który wszedł w życie od 1 stycznia ubiegłego roku, ustawa o wspieranie rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dodała, że została znowelizowana ustawa o pomocy społecznej, która wyjęła zadania dotyczące rodziny zastępczej Powiatu, nałożyła na gminy nowy obowiązek, czyli partycypowanie w kosztach utrzymania dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej z terenu Powiatu Myszkowskiego. Omówiła wydatki dotyczące pobytu dziecka w pieczy zastępczej. Powiedziała również o możliwości zatrudnienia asystenta rodziny, który do tej pory występował tylko w projekcie systemowym MOPS. Przyznała, że w obecnym roku MOPS posiada takiego asystenta rodziny, wsparciem jest objętych 12 rodzin.

Radna Mirosława Picheta zapytała o wykształcenie zatrudnionego asystenta rodziny.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że taki asystent powinien mieć wykształcenie wyższe pedagogiczne, jeżeli jest to osoba nie posiadająca wykształcenia wyższego, powinna posiadać 3-letni staż pracy w placówkach opiekuńczo-wychowawczych bądź ukończony kurs asystenta rodziny. Są to kursy trwające od roku do trzech lat.

Radna Jadwiga Nowak zapytała, czy szkoły, nauczyciele i dyrektorzy szkół zwracają się z potrzebą wsparcia rodziny.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że pracownik socjalny po rozpoznaniu sytuacji może pomagać, ale rodzina musi się zgodzić na asystenta rodziny. Jeśli rodzina jest dysfunkcyjna, można wyciągnąć sankcje, można odmówić wypłacania świadczeń socjalnych. Sąd może podjąć również radykalne kroki.

Przewodniczący komisji podziękował pani dyrektor MOPS za omówienie sprawozdania, wobec wyczerpania pytań zamknął dyskusję.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

Przewodniczący komisji stwierdził, że na najbliższą sesję Rady Miasta nie ma projektów uchwał, które powinna zaopiniować merytorycznie właściwa Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej.

Do punktu 6.

Sprawy różne.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodniczący komisji

Andrzej Ciesielski